Wydanie poranne

Przedpłata
na „Głos Narodu“ wynosi w Krakowie: miesięcznie kor. 2·—. Za odnoszenie do mieszkania dopłaca się 40 hal. miesięcznie.

Adres Redakcji i Administracji: róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej l. 7.

Telefon Nr. 190.

GŁOS NARODU

DZIENNIK POLITYCZNY, ZAŁOŻONY W ROKU 1893 PRZEZ JÓZEFA ROGOSZA.

REDAKTOR NACZELNY: Dr. ANTONI BEAUPRE.

Wydanie poranne

Przedpłata
na „Głos Narodu“ wynosi na prowincji: miesięcznie kor. 2·70. W państwie niemieckiem kwartalnie: 10 koron. W innych państwach kwartalnie koron 12·—.

Numer pojedynczy zwykły 6 hal
Numer niedzielny ilustrowany 16 h.

Nr. 4 **Kraków, Poniedziałek dnia 4 Stycznia 1904.** **Rok XII.**

Nowi biskupi polscy.

Z Rzymu z najlepszego źródła piszą nam:

Układy Stolicy Apostolskiej z p. Gubastowem rosyjskim posłem przy Watykanie tak postąpiły, że doszło już do porozumienia w sprawie obsadzenia trzech katedr biskupich w Polsce. Następujące nominacje zostały postanowione:

1) na biskupstwo w Sejnach księdza kanonika P r o p o l a n i s a (Żmudzina), profesora seminarjum w Petersburgu:

2) na biskupstwo w Płocku księdza kanonika Marjana R y x a, dotychczasowego regensa seminarjum w Sandomierzu:

3) na biskupstwo w Saratowie księdza prałata E r d m a n a, dziekana w Petersburgu.

Fermenty miejskie.

Opłatek w Kole mieszczańskiem, miał być niby świętem pojednania, był jednak głównie manifestacją przeciwko aliansom żydowskim. — Byli tam zebrani matadorzy większości, żaden z nich jednak nie chciał się przyznać do związku z żydami; natomiast męskie, szczere, i stanowcze słowa prof. Ulanowskiego, który wykazał, że w obecnych stosunkach powierzanie żydom naczelnych stanowisk, jest prawie zdradą, przyjęto hucznymi oklaskami, i nikt przeciwko nim nie zaprotestował. Usłyszano tylko słabe próby usprawiedliwienia stosunków, nie dających się usprawiedliwić...

Przywódcy większości powinni raz wreszcie dojść do przekonania, że kwestji żydowskiej nie załatwi się ani wstydliwem milczeniem, ani tembardziej, upokarzającemi ustępstwami na rzecz żydów. Jeżeli będą trwać w uporze, jeżeli zechcą dalej łamać chrześcijańskie i polskie tradycje naszego miasta, — rychło spostrzegą, że są zupełnie odosobnieni.

* * *

Donoszą nam o kłopotach większości z powodu referatu budżetowego. Dotychczasowy historyczny referent budżetu dr Ponikło złożył referat i w żaden sposób przyjąć go nie chce. Należy on obecnie do malkontentów, gdyż sądzi, że jego zasługi powinny być lepiej ocenione. — Ofiarowano mu wprawdzie mandat płatny do komisji rewizyjnej Kasy oszczędności, ale ambicja dra Ponikły nie mierzy się na pieniądze, ale na dostojeństwa. Zadowoliłaby ge chyba godność wiceprezydenta... Bądź co bądź po ustąpienin dra Ponikły większość znalazła się w kłopocie. Z tego powodu na jednem z ostatnich posiedzeń komisji budżetowej nastąpiło małe zamieszanie. Lewica miała przypadkowo większość, gdyż członkowie prawicy mają na głowie ważniejsze sprawy, niż nudne obrady komisyjne, o których nikt nie wie, i pozwoliła sobie na złośliwego figla, wybierając referentem p. wiceprezydenta Leo. Ten oczywiście mandatu z rąk przeciwników nie przyjmie i znowu trzeba będzie szukać z łona większości kozła ofiarnego, któryby się poświęcił dla... prawdziwej idei i referował budżet z deficytem.

* * *

Ważną sprawę rozstrzygnie wkrótce rada. Chodzi o zakupno kolei elektrycznej na rzecz miasta. Otóż wbrew półurzędowym komunikatom stanowczo twierdzimy, że interes ten powinien przyjść do skutku. Zarząd tramwaju nie może zamykać oczu na to, że jedynie zakupno linji przez miasto zabezpiecza kapitał akcyjny, miasto znowu nie powinno zapominać, że rozszerzenie stacji elektrycznej już istniejącej, jest o wiele tańsze niż budowanie nowej. Korzyści są obopólne, i trzeba tylko dobrej woli czynników decydujących, aby usunąć niektóre trudności. W żadnym razie nie należy sprawy stawiać na ostrzu miecza.

Koncert Paderewskiego.

Drugi koncert Paderewskiego spotęgował tylko nadzwyczajne wrażenie pierwszego. Słuchacze przez cały czas pozostawali pod czarem największego artyzmu. Trudno byłoby słowami wyrazić podziw dla tej gry tak potężnej, a zarazem tak delikatnie, tak subtelnie wycieniowanej. Techniczne trudności nie istnieją dla Paderewskiego; jego gra, to chyba ostatni wyraz opanowania instrumentu, a przy wykonywaniu najtrudniejszych kombinacyj fortepianowych, słuchacz nie spostrzega nawet najdrobniejszego wysiłku. Beethovena i Chopina, można zrozumieć inaczej, — nie podobna ich głębiej odczuć, ani wspanialej odtworzyć. Nawet Liszt w gruncie rzeczy powierzchowny, nabiera w grze Paderewskiego dziwnego wyrazu jakiejś demonicznej siły.

Publiczność była zachwycona i porwana. Słuchacze nie chcieli opuszczać miejsc swoich, wyzyskując uprzejmość mistrza, który znowu nie skąpił nadprogramowych dodatków, a między innymi odegrał ślicznego nokturna własnej kompozycji.

Dochód koncertu był przeznaczony na kasę emerytalną sceny krakowskiej. Z tego powodu artyści nasi z dyrektorem Kotarbińskim na czele urządzili Paderewskiemu gorącą, serdeczną z najgłębszej wdzięczności płynącą owację, szkoda tylko, że zgodnie z usposobieniem mistrza i wysokim nastrojem takiego koncertu, owacja nie odbyła się za kulisami. *Zastępca.*

KRONIKA.

Nowy profesor. Dr Leon Mańkowski, dotychczasowy prywatny docent na uniwersytecie krakowskim, został zamianowany nadzwyczajnym profesorem indyjskiej filologii.

Subwencje dla internatów. Z kredytu 24 000 kor., przez Sejm udzielonego, przyznał Wydział kraj. jednorazowe zasiłki internatom: dla uczniów seminarjum naucz. w Krakowie 3.000 kor.; Sióstr Nazaretanek w Krakowie 2.200 kor.; św. Jozafata we Lwowie 1.200 kor.; im. Piramowicza we Lwowie 1 600 kor.; seminarzystek we Lwowie 1.500 kor.; Heleny Zawadzkiej we Lwowie 800 kor.; w Stanisławowie 4.100 kor.; w Sokalu 1.600 kor.; w Tarnowie 2 200 kor.; w Samborze 2.500 kor.; w Krośnie 1.200 kor.; w Zaleszczykach 1.400 kor.; w Tarnopolu 1.000 kor.; Sióstr Felicjanek w Przemyślu 1 600 kor.; PP. Benedyktynek w Przemyślu 900 k.; PP. Bazyljanek w Przemyślu 900 kor.

Ignacy Paderewski ofiarował łaskawie dla Czytelni Akademickiej 27 biletów wolnego wstępu na scenę na pierwszy swój koncert, na drugi zaś 25 (a nie po 40, jak było mylnie podane) dla rozdzielenia ich między akademików według dowolnego uznania. Niech nam wolno będzie imieniem kolegów, którym dane było usłyszeć Mistrza, Przyjaciela młodzieży, wyrazić publicznie najgorętsze podziękowanie. K. Lubecki, prezes, imieniem Czytelni Akad.

Uczczenie Paderewskiego. W sobotę w czasie koncertu na cel kasy emerytalnej artystów teatru miejskiego wręczyła mistrzowi deputacja czytelni teatru miejskiego wspaniale wykonany dyplom na członka honorowego z każdym dniem rozwijającej się czytelni. Dyplom został wykonany w zaszczytnie znanej pracowni litograficznej p. Pruszyńskiego a pieczęć nader artystycznie wyrzeźbiona jest dziełem artysty p. Szczepkowskiego.

Bezpieczeństwo w teatrze miejskim. Komisja, złożona z I. wiceprezydenta miasta dra Leo, dyrektora budownictwa miejskiego p. Wdowiszewskiego, architekta p. Zawiejskiego, inspektora teatru p. Gajewskiego i naczelnika miejskiej straży pożarnej p. Nowotnego, wczoraj przed południem bardzo szczegółowo badała zarówno widownię, jak i scenę, oraz wszystkie garderoby artystów i pomieszczenia na garderobę, rekwizyta i meble sceniczne.

Komisja zarządziła odpowiednie przepisy celem zapobieżenia wypadkom i uchwaliła pewne reformy dla bezpieczeństwa publicznego. Przedewszystkiem najsurowiej wzbronionem jest palenie tytoniu nietylko w korytarzach, ale także w garderobach artystów, tak podczas przedstawienia, jak i w czasie prób scenicznych. Zbadano przytem hydranty i wodociągi a szczególnej próbie poddano kurtynę żelazną, która na obu przedstawieniach po każdym akcie była spuszczaną.

Personal straży podczas przedstawienia znacznie pomnożono. Ta sama komisja zbadała także urządzenia w teatrze ludowym.

Opłatek. W „Gwieździe“ obchodzono opłatek uroczyście wczoraj popołudniu w lokalu przy ulicy Granicznej. Po krótkiem przemówieniu prezesa stowarzyszenia p. Zubrzyckiego, zasiadło do stołów przeszło 70 osób. W czasie uczty przemawiali kolejno kanclerz książęco-biskupi ks prałat dr Władysław Bandurski na cześć zebranych gości, prof. dr August Sokołowski i pani Jadwiga Strokowa na cześć i pomyślność stowarzyszenia. Prócz nich wnosił p. Mączyński zdrowie prezesa stowarzyszenia, zaś p. Strokowa mieszczaństwa krakowskiego na ręce p. Adama Staszczyka. Po uczcie tańczono do późnego wieczora.

I T o w a r z y s t w o W e t e r a n ó w wojskowych, urządzało w dniu 1 b. m. wspólny opłatek w sali „Przyjaźni“, na którem oprócz prezesa p. Staszczyka, byli obecni prezes honorowy p. Srokosz, zastępca p. Michowskiego członka honorowego p. Knuze i około 150 członków. Opłatek zaczęto kolendą „Wśród nocnej ciszy“ przy dźwiękach własnej muzyki. Wśród wesołej i ochoczej zabawy, złożono na cele Towarzystwa 55 koron, za które komitet ofiarodawcom składa serdeczne „Bóg zapłać!“

K ó ł k o K o n t u s z o w e obchodziło opłatek wczoraj popołudniu w lokalu „Przyjaźni“ przy nader licznym udziale członków i zaproszonych gości.

Posiedzenie klubu słowiańskiego, odbędzie się we czwartek dnia 7 b. m. o godz. 5 po południu w lokalu Koła artyst. lit. Rynek Gł. 13. Pan Romuald Przewalski opowie swe wrażenia z pola walki w Macedonji.

O język polski. W gminie ewangelickiej w Krakowie od pewnego czasu toczy się walka między członkami, aby językiem oficjalnym był język polski, a nie niemiecki, jak dotąd. Żądaniu obywateli miejscowych opierają się jeszcze zagorzali hakatyści — wobec czego pewna liczba polskich członków się wypisała i zgłosiła swoje rezygnacje — jako członkowie wydziału. Ewangelicy narodowości polskiej starają się, aby polski język był oficjalnym we wszystkich gminach ewangelickich w całej Galicji. — Do agitacji na korzyść języka polskiego gorliwie przyczynia się pastor ks. Michejda, brat posła Ś ąskiego. Jest wszelka nadzieja, że hakatyści zostaną zwyciężeni i że język polski uzyska należne mu prawa.

Wieczór taneczny. W lokalu Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej odbył się w sobotę wieczór tańcujący. Przy dźwiękach orkiestry 100 p. p. bawiono się do białego dnia. Do kadryla i mazura stanęło pod kierunkiem p. Wilczyńskiego przeszło 40 par.

Bal Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej odbędzie się w sali Saskiej dnia 2 lutego b. r.

Z Podgórza. Wieczornica taneczna w „Sokole“ w dniu 31 grudnia 1903 pozostawiła po sobie w pamięci wszystkich uczestników miłe wspomnienie dobrej i ochoczej zabawy. Do kadryla i mazura stawało po 46 par. O północy pogaszono światła na sali i chór Chińczyków pod olbrzymim parasolem chińskim powitał nowy rok 1904, poczem członkowie „Sokoła“ składali życzenia noworoczne swemu prezesowi dr. Emilewiczowi, który nawzajem złożył życzenia i druhom i publiczności, poczem nastąpił dziarski mazur pod przewodnictwem niezmordowanego wodzireja dra Kleina. Zabawa cała miała nastrój serdeczny i swobodny i trwała do godz. 6 rano.

Jasełka w „Sokole“ podgórskim odegrane zostaną poraz pierwszy w dniu 6 b. m. Próby już są na ukończeniu, a bilety wcześniej należy zamawiać w drogerji dra L. Żarskiego.

Morderstwo w Oświęcimin. Z Oświęcimia piszą nam: W szynku żyda Haberfelda w Oświęcimiu znalazł śmierć w sprzeczce i bójce niejaki Porębski, posługacz i wyrobnik, ojciec 6 ga małoletnich dzieci. Porębski rozpoczynał Nowy Rok już od południa w szynku i bawił blisko do północy z podobnymi sobie towarzyszami, którzy grosz zapracowany na trunek w niedziele i święta tutaj w Oświęcimiu obracają, podczas gdy żony i dzieci z głodu muszą przymierać, mieszkając po ostatnich zaułkach i suterynach. Porębski zażywszy na humor i odwagę, rozpoczął kłótnię z miejscowym oprawcą, uzbrojonym w masarski nóż do swojej pracy przy psach. W ciągu kłótni pchnął oprawca nożem Porębskiego w środek piersi.

Nim się ludzie w otoczeniu będący spostrzegli, już Porębski leżał na ziemi. Wymówiwszy jeszcze słowa: „Przebił mnie“, skonał. Oprawca rzeczony sprowadzony z Bielska dla robienia porządku z psami w Oświęcimiu, znany był w mieście z ustawicznego pijaństwa. Dodać trzeba, że w Oświęcimiu namnożyło się ostatnimi czasy całe mnóstwo rozmaitych podejrzanych szynków i nor, w których po całych dniach zapijają się najgorszego gatunku indywidua. Nad porządkiem w mieście widocznie nikt nie czuwa, skoro takie wypadki, jak powyżej opisany nie tak jeszcze późno w nocy mogą zachodzić.

Księżna Matylda Bonaparte umarła w Paryżu. Księżna Matylda urodzona w 1820 r. w Tryjeście, była córką króla Westfalji Hieronima Bonaparte i księżniczki wirtemberskiej. Znaczną część młodości spędziła na dworze królowej Hortensji Beauharnais (pasierbicy Napoleona) w Arenberg i tam zakochał się w niej książe Ludwik Napoleon, późniejszy Napoleon III. Królowa Hortensja sprzeciwiła się temu małżeństwu i wkrótce potem wydano księżniczkę za bogatego, ale dość obskurnego Rosjanina Demidowa, który kupił sobie we Włoszech tytuł księcia San Donato. Był to brutalny dorobkiewicz, który swoją piękną żonę bił i poniewierał. Matylda uzyskała rozwód po dwuletniem pożyciu i mieszkała odtąd w Paryżu, gdzie w jej salonie bywali przez pół wieku wszyscy sławni literaci, artyści i politycy. Słynęła z dobroci i dobroczynności. Spadek po niej biorą dwaj bratankowie: ks. Ludwik, jenerał w służbie rosyjskiej i ks. Wiktor, pretendent do tronu francuskiego.

Nowe połączenie telefoniczne. Dyrekcja poczt i telegrafów ogłasza, że zaprowadza z dniem 1 stycznia 1904 na próbę, międzymiastowe rozmowy telefoniczne pomiędzy Lwowem i Krakowem z jednej strony, a wszystkiemi sieciami telefonicznemi Niższej Austrji z drugiej strony.

Ze względu na próbny charakter tego zarządzenia dopuszczane są powyższe rozmowy na razie tylko pomiędzy godziną 4 po południu a 10 rano z uwzględnieniem godzin służbowych odnośnych biur centralnych. Należytość za rozmowy, składa się z sumy każdorazowych należytości za rozmowy z Wiedniem obu rozmawiających stacyj, względnie sieci telefonicznych.

Losy krakowskie.

Po wylosowaniu głównych wygranych, z których Nr 21.280 wygrał 50 000 kor., Nr 57499 6000 kor. i Nra 4700 19.178 46.220 i 51.797 po 600 kor., wyciągnięto 6003 następujących sztuk losów z wygranemi po 60 kor.:

128 623 661 662 681 690 722 1014 1026 1043 1175 1252 1299 1388 1567 1577 1757 1773 1801 1877. **2**001 076 383 465 490 644 750 798 816 925 964. **3**004 028 029 030 122 138 492 504 616 626 642 750 817 992. **4**034 067 106 442 495 550 577 581 647 652 783 834 869 924. **5**.064 147 412 418 549 677 732 739 742 840 847 863 869 907 932 975. **6**.158 167 198 304 368 391 437 488 965 580. **7**.024 111 131 246 323 369 558 602 869. **8** 024 030 081 166 239 245 270 409 503 516 594 672 678 887 931. **9** 053 069 073 176 272 334 355 400 443 482 524 623 674 747 860 921 987. **10** 014 018 069 183 188 202 250 317 329 353 545 625 887 895 952.

11.006 038 289 292 309 342 428 595 658 682 757 790 842 862 **12**.008 038 045 052 097 219 253 283 350 358 470 538 548 699 728 790 803 869 895 896 930 **13**.182 212 309 346 722 764 838 900 **14** 008 065 075 094 124 235 355 415 554 562 584 603 709 886 991 **15**.109 308 366 484 550 615 659 732 756 836 **16**.001 042 291 359 474 486 492 519 620 673 840 952 959 **17**.171 197 330 335 402 430 552 646 702 717 735 807 **18**.015 027 034 101 151 213 224 244 379 405 448 504 615 715 732 734 776 **19** 043 093 372 403 529 564 636 657 806 997 **20**.082 090 114 145 197 207 279 325 355 364 399 418 532 586 668 740 943 946 961.

21 202 385 392 399 739 767 778 833 844 851 901. **22** 037 242 323 347 396 430 471 478 517 578 744 864 910. **23** 124 515 556 573 741 744 784 938. **24**.040 063 218 303 355 369 393 414 513 524 539 722 734 859 880 926 934 953. **25**.017 104 180 189 233 298 456 477 504 551 965. **26**.070 101 160 212 224 231 339 397 402 435 514 526 581 725 780 959 **27** 055 092 117 128 166 257 260 276 382 404 508 548 790 817 951. **28**.004 058 117 190 257 312 388 466 524 581 611 632 650 652 660 751 786 797 808 910 948. **29**. 267 459 536 604 717 832 932. **30**.082 163 177 191 235 238 353 354 442 452 460 474 477 545 601 612 616 639 667 784 788 831 859 891.

31.021 024 031 110 164 258 294 506 510 658 726 752 779 973 **32** 038 090 159 205 285 313 365 430 455 550 737 758 814 822 835 896 **33** 001 307 321 348 448 542 570 639 666 687 **34** 009 025 030 395 462 489 512 617 665 711 748 834 898 923 943 959 **35**,210 271 286 382 491 569 574 586 734 784 851 973 983 **36** 058 077 121 276 328 395 423 612 636 738 790 814 873 875 989 **37**.016 083 117 198 222 333 442 688 777 828 871 882 984 **38**.069 093 118 246 547 613 766 855 952 **39** 112 187 260 380 516 605 626 694 785 846 879 910 **40**.056 081 139 156 220 390 801 826 857 881.

41.009, 015 046 138 169 190 344 394 453 542 552 717 729 749 792 811 822 851 858 969. **42** 050 065 132 158 314 330 376 377 441 466 476 608 619 750 907 959 985. **43** 108 117 247 322 345 430 661 679 **44** 018 109 131 202 266 415 420 533 724 747 791 989. **45**.102 140 187 307 356 375 427 460 476 614 678 741 918. **46** 053 098 132 260 303 382 440 501 638 734 763 894 950. **47**.073 180 226 295 300 314 316 319 705 874 904 936 976. **48**.065 294 302 337 383 412 453 455 641 672 723 876 947 950 967. **49**.280 302 340 393 524 783 798 998. **50**.026 068 083 102 167 229 429 538 607 657 773 788 792 808 860 928 964 016 118.

(C. d. n.)

Dziś drugi dzień ciągnienia; rozpoczął się on o godz. 9 rano.

TELEGRAMY.

Sejm węgierski.

Budapeszt 4 stycznia. (Tel. wł.). Dziś zbiera się po raz pierwszy w nowym roku parlament węgierski. Jest nadzieja, że może już na dzisiejszem posiedzeniu uda się przystąpić do rozprawy jeneralnej nad kontyngentem rekrutów za rok 1903.

Nowy nuncjusz wiedeński.

Bruksela 4 stycznia. Dotychczasowy nuncjusz w Brukseli Msr. Di Belmonte, został powołany za zgodą rządu austro-węgierskiego na nuncjusza do Wiednia.

Reforma taryfy w Anglji.

Londyn 4 stycznia. Liga dla reformy taryfy urządziła wczoraj wieczorem w Newton-Abbot (Devonshire), w związku, mającym się tam odbyć wyborem uzupełniającym do parlamentu, — zgromadzenie, które miało bardzo burzliwy przebieg. Tłum, z 3000 osób złożony, nie dozwolił przewodniczącemu mówić. — Przyszło do bójek, podczas których wiele osób odniosło rany. Skoro tłum wywrócił podium, zgromadzenie przerwano.

Pożar i burze.

Nowy Jork 4 stycznia. W północnej części Stanów Zjednoczonych szaleją silne burze. W porcie nowojorskim czeka wiele okrętów, nie mogąc wyjechać na pełne morze.

Londyn 4 stycznia. Jak Biuro Reutera donosi z Nowego Jorku pod datą 2 b. m., w Chicago spalił się hotel Lour. Trzy osoby zginęły, trzy zaś odniosły ciężkie poparzenia.

Panama.

Waszyngton 4 stycznia. Stany Zjednoczone przedsięwzięły środki celem sprowadzenia wojska z Nowego Jorku i San Francisko do przesmyku Panamskiego. Stany Zjednoczone mają zamiar założyć na przesmyku panamskim koszary i magazyny.

Po pożarze w Chicago.

Chicago 4 stycznia. (Tel. wł.) Wiliam Mc. Mulen, który kierował efektami świetlnymi w drugim akcie pantominy „Sinobrody“ został aresztowany. Zeznaje on, że przy zmianie światła czerwonego na niebieskie padła iskra na firankę. Mulen usiłował stłumić ogień, lecz mu się to nie udało.

Onegdaj wieczorem aresztowano również siedmiu funkcjonarjuszy teatru Iro Quois pod zarzutem pomocy w zabójstwie. — Wśród aresztowanych znajdują się reżyser, stolarz teatralny i kilku przesuwaczy kulis. Wczoraj rano aresztowano jeszcze pomocnika reżysera nazwiskiem Plunketa i czterech chórzystów. Oczekują jeszcze kilkunastu aresztowań.

Nowy Jork 4 stycznia. Wydano rozkaz aresztowania właścicieli teatru Iro-Quois Davesa i Coversa.

Około wojny.

Londyn 4 stycznia. (Tel. wł.). Zupełny brak pozytywnych wiadomości z Japonji, wywołuje w sferach dziennikarskich i giełdowych duże zaniepokojenie. Wczoraj krążyła pogłoska powtórzona przez dzienniki, o jakichś tajemniczych ruchach floty japońskiej na wybrzeżach Korei. Szczegółów brak zupełnie.

Glazgow 4 stycznia. Dwunastu oficerów marynarki, zajętych w Clyde, otrzymało od rządu japońskiego wezwanie, ażeby się natychmiast udali przez Kanadę do Japonji. Inżynierowie ci zostali przed pół roku zaangażowani przez rząd japoński z tem zastrzeżeniem, że będą powołani do Japonji, jeżeli okaże się prawdopodobieństwo ich zapotrzebowania w służbie czynnej.

Waszyngton 4 stycznia. Zastępca sekretarza stanu otrzymał doniesienie od posłów Stanów Zjednoczonych, że państwa europejskie są zdania, iż wojna pomiędzy Rosją i Japonję mogłaby być ominięta.

Właścicielka i wydawczyni: Józefa Rogoszowa.
Redaktor odpowiedzialny: Dr. Antoni Beaupré.
Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Bielsku.
W drukarni W. Korneckiego w Krakowie.